

Dmitrij Romanowski
Uniwersytet Jagielloński

LOSY INTELIGENCJI W KONCEPCJI GIEORGIIA FIEDOTOWA
Z PERSPEKTYWY *BIESÓW* I *DZIENNIKA PISARZA*
FIODORA DOSTOJEWSKIEGO

Лев Толстой начал, как граф и „comme il faut”, а кончил, как босяк и „пролетарий”. В этой личной эволюции заранее воплотилась эволюция всей его страны.

П. Перцов: *Литературные афоризмы*

Celem niniejszego artykułu jest analiza pojęcia inteligencji u Gieorgija Fiedotowa i Fiodora Dostojewskiego¹. Na początek, w oparciu o artykuł Fiedotowa *Tragedia inteligencji*, określimy zakres znaczeniowy pojęcia. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że obaj pisarze rozumieją pojęcie inteligencji niemal tak samo. Jednak dokładniejsze zbadanie ich światopoglądu pozwala uchwycić zasadnicze różnice.

Poglądy Fiedotowa przedstawimy w skrócie. Najważniejsza jest w danym przypadku analiza czynników, które zdaniem myśliciela są odpowiedzialne za współczesny mu stan kultury rosyjskiej. Jak zatem Fiedotow charaktery-

¹ Ciekawą i głęboką charakterystykę poglądów i życia Fiedotowa znajdziemy w następujących pracach: Д. Бон: *К 110-летию Георгия Федотова. Документы и письма по поводу разногласия, возникшего между профессором Г.П. Федотовым и Правлением Православного богословского института в Париже*. «Звезда» 1996, nr 10; З. Русакова: *Из биографии философа, историка и публициста Г.П. Федотова*. «Современные архивы» 1991, nr 6; В. Михеева: *К биографии русского философа Г.П. Федотова*. «Отечественные архивы» 1994, nr 2; М. Галахтин: *Русское Зарубежье: Золотая книга эмиграции*. Москва 1997, s. 647–650; В.Н. Топоров: *О русском мыслителе Г. Федотове*. «Наше наследие» 1988, nr 4; С. Бочаров: *Сила духа, творящего историю*. «Вопросы литературы» 1990, nr 2; И. Гиренок: *Г.П. Федотов о судьбе русской интеллигенции*. Москва 1991; Г. Исупов: *Георгий Федотов: Философия исторической свободы*. «Философские науки» 1991, nr 3; С. Померанц: *Федотов — философ свободы и святых*. «Человек» 1991, nr 1; Д. Смирнов: *Империя Культуры: О творчестве Г.П. Федотова*. «Наше наследие» 1991, nr 3; В. Сербиненко: *Оправдание культуры: Творческий выбор Г. Федотова*. «Вопросы философии» 1991, nr 8.

zuje inteligencję? Podkreśla, że wszyscy należący do tej grupy mają ideał, któremu służą i któremu starają się podporządkować całe swoje życie. Ideał ten obejmuje osobistą etykę i normy życia społecznego oraz, praktycznie rzecz biorąc, zastępuje religię. Zakorzeniony jest w idei — teoretycznym światopoglądzie opartym na rozsądku i narzucanym życiu jako norma i kanon. Idea owa nie wyrasta z samego życia, z jego irracjonalnej głębi, jako jego najwyższy racjonalny wyraz, ale jak gdyby spada z nieba, w ostatecznej formie, domagając się jedynie realizacji. Ideowość ta, to szczególnie, etycznie zabarwiony rodzaj racjonalizmu, w idei łączy się *правда-истина* i *правда-справедливость* (słynne przeciwstawienie Nikołaja Michajłowskiego). Ten racjonalizm jest daleki od autentycznej filozoficznej *ratio*, stawia poznaniu minimalne wymagania, najczęściej bierze gotowy system prawd i buduje na nim ideał osobisty i społeczny. Idealizm ów zastępuje religię, lecz bierze z niej tylko dogmat i świętość. Niezakorzenienie inteligencji rosyjskiej w glebie narodowej wynika z takiego właśnie pojmowania idei. Brak gleby wyraża się w oderwaniu od narodowej codzienności, kultury, religii, od wszystkiego tego, co organicznie wyrasta z tej gleby².

W jaki więc sposób Fiedotow przedstawia problematykę oderwania inteligencji rosyjskiej od narodu? Zanim odpowiemy na to pytanie trzeba zastanowić się nad tym, czym jest naród. Według Siergieja Bułgakowa narodowość przejawia się w kulturze. Najpotężniejszym jej narzędziem, za pomocą którego objawia się dusza narodu, jest język (nie bez powodu w starsłowińskim słowo język oznacza również naród). Język stanowi niewyczerpalną skarbnicę możliwości kulturowych, w nim zarazem odbija się i tworzy kulturę dusza narodu. Tak samo narodowa jak język, we wcześniejszych fazach historii, okazuje się wiara, co znajduje potwierdzenie w synonimicznym używaniu określeń *православный* i *русский*³. U Fiedotowa, co ważne dla zrozumienia jego myśli, pojęcie narodu jest ściśle związane z językiem. Nie rozdziela on języka i wiary, lecz dokonuje ich połączenia w wymiarze religijnym, rozpatrując jako dwa aspekty tego samego języka, którym posługuje się naród, tworząc kulturę. Rozpatrując zatem jego poglądy, szczególną uwagę będziemy zwracać na pojęcie języka, pamiętając jednocześnie, że pojęć: *naród*, *język* i *wiara* myśliciel używa niemal synonimicznie.

Dla zilustrowania tego zagadnienia sięgniemy, w ślad za Fiedotowem, do czasów Rusi Kijowskiej. Jej kultura powstawała na fundamencie bizantyj-

² Por.: Г. Федотов: *Трагедия интеллигенции*. Москва 1990, s. 407. O religijnym charakterze światopoglądu rosyjskiej inteligencji zob. także: G. Przebinda: *Od Czaadajewa do Bierdiajewa. Spór o Boga i człowieka w myśli rosyjskiej (1832–1922)*. Kraków 1998; Tegoż: *Między Moskwą a Rzymem. Myśl religijna w Rosji XIX i XX wieku*. Kraków 2003.

³ Por.: С. Булгаков: *Два Града*. Санкт-Петербург 1997, s. 341.

skim, ale obok kwitnącej kultury religijnej i materialnej rzuca się w oczy całkowita nieobecność w niej greckiej tradycji filozoficznej. Na Zachodzie w owym czasie zakonnicy czytali Wergiliusza, historyków rzymskich, żeby dzięki temu odnaleźć właściwe podejście do języka Cerkwi — w tym zderzeniu pogańskich i chrześcijańskich elementów tworzyła się wielka kultura średniowieczna. Na Rusi Kijowskiej sytuacja wglądała zupełnie inaczej. Język słowiański, który był fundamentem ewangelizacji, z jednej strony ułatwił przyswojenie przez naród prawd chrześcijańskich, z drugiej zaś — oderwał kulturę rosyjską od tradycji antycznej.

Fiedotow podkreśla, że szerokie rozpowszechnienie Ewangelii w języku słowiańskim zaowocowało kulturowym oderwaniem się od greckich korzeni. Brak świeckiej tradycji greckiej, spowodował utratę możliwości przyswojenia w całości teologii bizantyjskiej. Kiedy w XII w. w Paryżu rozbrzmiewały scholastyczne spory i rodził się uniwersytet, w złotym Kijowie, który błyszczał mozaikami swoich cerkwi, nie było niczego poza pieczerskimi mnichami, którzy pisali latopisy i pateryki.

Nie przypadkiem Fiedotow akcentuje takie elementy chrześcijańskiej tradycji, jak życie ascetyczne, homilie czy hagiografie jako najbardziej istotny wyraz kijowskiego prawosławia. Ten rodzaj działalności jest dla niego związany z chrześcijańską codziennością, w której zakorzeniony był język staro-cerkiewno-słowiański. Rosyjski naród modlił się w nim przez wieki, nie mając potrzeby posługiwania się obcymi językami. Ale ten wielki język aż do wieku XVIII nie stał się narzędziem myśli naukowej, musiał więc przyswoić ogromną liczbę terminów obcego pochodzenia, które i tak nie zrekompensowały braków widocznych dla wszystkich zajmujących się filozofią⁴.

Podkreślmy raz jeszcze: oderwanie od kultury antycznej jest związane zdaniem Fiedotowa ze staro-cerkiewno-słowiańską Biblią i takim samym językiem liturgicznym. Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że język ten zapobiegł pojawieniu się oderwanej od narodu hellinizowanej inteligencji, podobnej do odpowiedniej zlatynizowanej warstwy społecznej na zachodzie Europy. Ceną jednak tej jedności warstw wykształconych i narodu była nieobecność naukowej, filozoficznej tradycji Grecji (Bizancjum)⁵.

Z jednej strony język staro-cerkiewno-słowiański umożliwił, zdaniem Fiedotowa, przyjęcie Ewangelii, został przesiąknięty religijną energią nie-

⁴ Рог.: Г. Федотов: *Трагедия интеллигенции...*, s. 411–412.

⁵ „А между тем, мы были ближе к источнику живой воды. Эллада ведь учительница Рима, а эллинизмом запечатлено наше христианское рождение. Наше невыполненное призвание было воскресить — когда исполнятся сроки — уснувших богов Греции и, просветляя их новой верой, начать воистину великолепный путь новой культуры” (Г. Федотов: *Лицо России*. Париж 1998, s. 1).

jednego pokolenia i głęboko w duchu narodowym zakorzenił obraz Chrystusa. Z drugiej jednak strony przed wiekiem XVIII język rosyjski nie był narzędziem myśli naukowej, bo nie posiadał aparatu pojęciowego, który tak bogato rozwinął się w językach europejskich. Przyczynił się do tego przede wszystkim brak klasycznej, antycznej tradycji. Fiedotow zauważa, że od kijowskich przodków, którzy przez cały czas walczyli z greckimi wpływami, pozostała w spadku tylko nienawiść do starożytnych języków, odrzucenie humanizmu i przyjęcie jedynie okruczeń wielkiej europejskiej kultury⁶.

Sytuacja ta pogłębiła się jeszcze w czasach Rusi Moskiewskiej. Autentyczny głos chrześcijaństwa wyrażał się przede wszystkim w architekturze cerkiewnej, w oślepiającej nowogrodzkiej ikonie, w szczególnym charakterze świętości północnych mnichów⁷.

Fiedotow wysuwa wiele dowodów mających świadczyć o wysokim poziomie kultury religijnej w Rosji, sprowadza się to jednak do jednego jej elementu — do ikony. Nie przypadkiem więc powołuje się na Jewgienija Trubieckiego i jego dzieło *Kontemplacja poprzez barwy* (*Умозрение в красках*). W barwach, w skomplikowanych i przemyślanych kompozycjach nowych ikon Ruś wyrażała swoją dogmatyczną intuicję. Tylko w barwach możliwe było przekazanie rosyjskiego żywego kultu świętej Sofii, Stara Ruś mogła wyrazić siebie tylko w ikoniczny sposób, za pomocą kolorów.

Odwrotną stroną tych genialnych przejawów kultury staroruskiej jest milczenie, niemożliwość wyrażenia się w słowie. Logos-słowo nie wyrasta z życia narodowego, nie jest jego najwyższym racjonalnym wyrazem. Życie narodowe, irracjonalna głębia znajduje ujście, wyraża się na Rusi jedynie poprzez ikonę-obraz⁸. Dla Fiedotowa ważna jest konstatacja, że Rusi Świętej Sofii obcy jest Logos: nie język jako taki, lecz ten jego wymiar, który jest związany z *ratio*: „Русь подобна немой, которая видит неземными глазами множество таинств, но поведать о них может только знаками”⁹.

Fiedotow mówi o narodzie rosyjskim jako o narodzie chrześcijańskim, który został stworzony w akcie przyjęcia chrztu. Język liturgiczny spowodował oderwanie kultury rosyjskiej od korzeni greckich, brak Logosu (racjonalnego myślenia), redukcję kultury religijnej do potrzeb codziennych, i pojawienie się — adekwatnego do tej sfery — języka ikonicznego. Według myśliciela wiara wyraża istotę narodu. Każda wiara posiada jednak swój

⁶ Por.: Г. Федотов: *Трагедия интеллигенции...*, s. 414.

⁷ Por.: Tamże, s. 414.

⁸ „Творчеством не скудна, конечно, Русь, но ее мысль — научно-философская мысль — спала веками, проспала Возрождение и очнулась так поздно, что между ее вещами, но смутными, мечтами и наукой Запада выросла пропасть”. Г. Федотов: *Лицо России...*, s. 14.

⁹ Por.: Г. Федотов: *Трагедия интеллигенции...*, s. 415.

język. W prawosławiu, w odróżnieniu od zlatynizowanego Zachodu, jest to nie język staro-cerkiewno-słowiański — ten tylko oderwał ruską kulturę od korzeni — lecz język ikoniczny.

W duszy rosyjskiej istnieje zatem pustka uwarunkowana nieobecnością słowa, Logosu. Stąd wynika potrzeba importowania owoców wyrosłych na drzewie rozumu w obcych krajach, rozum przecież nie może być niezwiązany z Logosem.

Bardzo istotny dla oceny poglądów Fiedotowa jest jego stosunek do reform Piotra I. Jego zdaniem Piotrowi udało się rozbić Rosję na dwa narody, które przestały się wzajemnie rozumieć, doszło do *raskołu* ludu, który z powodu swego analfabetyzmu pozostał wierny chrześcijaństwu i kulturze narodowej, oraz szlachty, zupełnie obcej pod względem języka, kultury i stroju.

Z drugiej strony Piotr otworzył Rosję na Europę Zachodnią, przeszczepił rosyjskiej duszy europejski rozum razem z „niemiecką” nauką i tym samym stworzył zupełnie nową Rosję. Nie chodzi o to, że modernizacja starej Rusi zniszczyła jej autentyczność, przecież nie upodobniła Rosji do innych krajów europejskich. Reformy Piotra stworzyły zupełnie nową rosyjską tożsamość. Upraszczając, można powiedzieć, że zamiast starej Rusi Piotr władczą ręką ustanowił nową, wielką Rosję.

Zdaniem Fiedotowa to właśnie Piotr uwolnił słowo rosyjskie. Dzięki niemu Rosja uzyskuje dostęp do greckiego klasycyzmu i europejskiego humanizmu. Od Schellinga i Niemiec do Rosji i prawosławia — oto droga rosyjskiej myśli. W nowej rosyjskiej szkole teologicznej, która ukształtowała się pod wpływem niemieckich filozofów i teologii katolickiej, duch ruskiego prawosławia uświadamia sobie własną istotę. W nieukończonym projekcie słowianofilów Fiedotow widział możliwość syntezy Starej i Nowej Rusi w przyszłości, nawet nie tyle syntezy, ile przewyciężenia tego podziału w ramach nowej tożsamości Wielkiej Rosji, widział możliwość stworzenia filozoficznych podstaw idei rosyjskiej¹⁰.

¹⁰ Według Berdiajewa, jak słusznie zauważa Andrzej Walicki: „[...] słowianofile nie wzniesli się do «czystego mesjanizmu», porównywalnego z romantycznym mesjanizmem polskim... W słowianofilstwie dominował, jego zdaniem, zwyczajny «misjonizm», czyli pogląd, że każdy wielki naród spełnia określoną misję w dziejach powszechnych. Było to czymś różnym od prawdziwego mesjanizmu, czyli koncepcji misji nadrzędnej, uniwersalistycznej, mówiącej o powszechnym odrodzeniu ludzkości i wykluczającej wszelkie formy narodowego ekskluzywizmu. Klasycznym mesjanizmem był mesjanizm polski: «najkonsekwentniejszym mesjanistą był Towiański». Słowianofilstwo Chomiakowa i Kirejewskiego zawierało wprawdzie pewne elementy mesjanizmu, ale nie dorosło do modelu polskiego — skażone bowiem było przez rosyjski nacjonalizm i konserwatywne zapatwienie w przeszłość. Brakowało mu nie tylko konsekwentnego uniwersalizmu, lecz również wymiaru profetycznego, tak wyraźnie obecnego u romantyków polskich” (A. Walicki: *Zarys myśli rosyjskiej od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*. Kraków 2005, s. 772).

Reformy Piotra dały Rosji możliwość otworzenia się na Zachód, działanie państwa umożliwiło przyswojenie owoców europejskiej cywilizacji, tych filozoficznych idei, które przygotowały grunt dla powstania oryginalnej filozofii rosyjskiej idei. Piotr stworzył taką Rosję, w której może przejawiać się samodzielność ducha narodu, wyrażająca się w jego duchowej działalności (w powstaniu ukierunkowanej narodowo filozofii, kultury). Powinna powstać idea narodu rozumianego jako duchowa wspólnota, która poznaje i utwierdza siebie przez przejście z kultury „materialnej” (z chrześcijańską codziennością, w której był zakorzeniony język staro-cerkiewno-słowiański) do kultury duchowej. Dziełu Piotra — samostanowieniu się niezależności Rosji jako bytu państwowego — powinno być towarzyszyć dzieło samostanowienia się niezależności Rosji, przede wszystkim jako narodu w samoświadomej działalności kulturowej. Ta możliwość, według Fiedotowa, nie została zrealizowana z powodu inteligencji, gdyż nie wybrała ona drogi przyswojenia idei zachodnich jako mobilizujących do własnego, samodzielnego myślenia, lecz przyjęła je ślepo i powierzchownie, czyniąc przedmiotem nowej — już „politycznej” — wiary¹¹.

Inteligencja rosyjska okazała się niezdolna do wypracowania własnej myśli naukowej, była skazana na powierzchowne przyswojenie dziedzictwa europejskiego, które w sposób nieunikniony było cząstkowe i uproszczone. Zaprzepaściła możliwość stworzenia własnej głęboko zakorzenionej tradycji intelektualnej, poprzestała na powierzchownym przyswojeniu osiągnięć kultury europejskiej, nie dostrzegając wielkiej historii europejskiego humanizmu, który uformował kulturę Zachodu. Niechęć do Zachodu inteligencja dziedziczy jeszcze z Kijowskiej Rusi, która, zdaniem Fiedotowa, odrzuca tradycję antyczną¹².

W układzie odniesienia autora *Tragedii inteligencji* ta zdrada Wielkiej Rosji automatycznie stawia inteligencję po stronie starej Rusi. W jaki więc sposób Fiedotow wiąże „rycerzy nowej wiary” z prawosławiem?

¹¹ Пор.: Г. Федотов: *Трагедия интеллигенции...*, s. 418.

¹² Пор.: Там же, s. 412. Fiedotow pisze m.in.: „Западное христианство — и не одно германское или кельтское, но и романское — оказалось обладателем сокровища, ключ к которому был запрятан глубоко в преданиях светской античной образованности. Может быть, Библия есть единственная «книга». Но чтобы понять ее, нужно трудом и терпением преодолеть целые библиотеки книг. «Тривий» и «квадривий» — энциклопедия филологических и естественных знаний были пропедевтикой к царице наук — теологии. Но раз овладев этим ключом — не только к Библии, но ко всей великой греко-римской цивилизации — трудно было уберечься от обаяния ее мудрости и красоты. Монастырские библиотеки хранят и множат томы Вергилия, Овидия, Горация. Несмотря на предостерегающие голоса ревнителей, «языческая» красота и истина освящалась латинским словом. Ибо латынь — священна, это язык Божий” (Г. Федотов: *Лицо России...*, s. 14).

Życie narodowe, które znajduje wyraz w ikonicznym obrazie, jest, według Fiedotowa, obce w swojej istocie Logosowi. To głębokie procesy twórczego życia narodu, które zachodzą „jakby we śnie”, nieświadomie, pozbawione wszelkiego rozumowego kierunku. Sen ma swój język, i jest to język symboli, którego obecność Fiedotow wyodrębnia w religijnej twórczości narodu (ikonografia, architektura cerkiewna, żywoty świętych). Nie chodzi tutaj o ikoniczny wymiar prawosławia, lecz o symboliczny wyraz irracjonalnych sił, drzemających w narodowej głębi: dzięki oderwaniu od kultury antycznej stało się niemożliwe ich wyrażenie w formie racjonalnej.

Dochodzi więc do charakterystycznej zamiany. Nie chodzi już o religijny, ikoniczny pogląd zakorzeniony w prawosławiu i wyrażający duszę narodu: stara Ruś mówi językiem ikonicznym, nie dlatego, że naród umiłował obraz Chrystusa, lecz przede wszystkim dlatego, że język ikoniczny ma charakter symboliczny, i językiem tym mówi rosyjska nieświadomość, gleba. Chodzi nie tyle o wyraz religijnego światopoglądu ludu, lecz o wyraz twórczych sił narodowych, które posługują się językiem symbolicznym, obrazowym, ten język jest podłożem rosyjskich ikon, żywotów świętych, wyraża się w architekturze rosyjskich cerkwi, dlatego z taką lekkością Fiedotow umieszcza w tym samym rosyjskim prawosławiu Awwakuma i Stieńkę Razina, mnichów pieczerskich i apokryficzną twórczość ludową¹³.

Fiedotow zauważa, że życie narodowe w starej Rusi miało charakter emocjonalny i nieświadomy, brakowało mu czynnika racjonalnego. Brak Logosu oznacza przede wszystkim brak możliwości transformowania tej emocjonalnej, nieświadomej energii w energię intelektualną. Parafrazując Nietzschego, nie można dionizyjskim siłom narodu nadać kierunku apollinijskiego. Wśród rosyjskich myślicieli trudno znaleźć drugiego, który tak uporczywie podkreślałby rolę intelektu i racjonalizmu w życiu narodowym.

Fiedotow nieustannie podkreśla religijny charakter rewolucyjnej inteligencji. Jest ona z grunku rosyjska, modli się na sposób prawosławny, tyle że do obcych bogów. Jej język jest tym samym językiem, którym przemawia dusza rosyjska. Ważne jest nie tyle to, w co wierzy inteligencja, lecz to j a k wierzy. Chodzi o sam charakter języka, w którym dokonuje się wyznanie wiary — i jest to ten sam symboliczny język, obcy *ratio*, zakorzeniony w ciemnych głębinach duszy rosyjskiej.

Fiedotow pisze m.in:

Движение, в идее утверждающее крайнее западничество, разоблачает себя, как русская религиозная секта. Да, это уже не борьба за дело Петрово... . Аввакум — против Петра, воскреснув, расшатывает его империю. Каким тонким оказался покров европейской культуры на русском теле! Ведь это уже не вековая

¹³ Por.: Г. Федотов: *Трагедия интеллигенции...*, s. 417–422.

дворянская школа. Разночинство берет немецкое «последнее слово» на медный пятак. Его хватает ровно настолько, чтобы спустошить русские мозги, но оно бессильно перевоспитать «натуру». Запад дает, как некогда «жидовство», новые символы и догматы. Но идолам молятся, как иконам, по-православному¹⁴.

Fiedotow uważa, że związek prawosławia z nihilizmem został wielokrotnie udowodniony. Nie ma w tym nic dziwnego: nihilizm narodził się seminariach. Różnica polega tylko na tym, że wyruszając na pustynię, młodzi *podwiźnicy* brali ze sobą zamiast Ewangelii historyczne *Listy historyczne* Piotra Ławrowa — w imię tej „ewangelii” szli na śmierć. Świętych nie można pytać o przedmiot ich wiary, objaśnienie tego należy do teologów, ale analizując ich żywoty, podziwiając pełne cierpienia i miłości do narodu życie, który ich nie rozumiał i odrzucał, można powiedzieć tylko jedno — oni są święci¹⁵.

Prawdę mówiąc, opis *bezglebia* rosyjskiej inteligencji, roztrząsanie przez Fiedotowa możliwości zjednoczenia inteligencji i ludu służy tylko jednemu — maskowaniu faktu, że inteligencja rosyjska jest jak najbardziej zakorzeniona w glebie (*почвенная*). W pełni należy ona do starej Rosji. Rozwijając ową myśl Fiedotow pisał m.in.:

В итоге не будет преувеличением сказать, что вся созданная за двести лет Империи свободолюбивая формация русской интеллигенции исчезла без остатка. И вот тогда-то под нею проступила московская тоталитарная целина. Новый советский человек не столько вылеплен в марксистской школе, сколько вылез на свет Божий из Московского царства, слегка приобрета марксистский лоск. Посмотрите на поколение Октября. Их деды жили в крепостном праве, и отцы пороли самих себя в волостных судах. Сами они ходили 9 января к Зимнему дворцу и перенесли весь комплекс врожденных монархических чувств на новых красных вождей. Вглядимся в черты советского человека — конечно, того, который строит жизнь, а не смят под ногами, на дне колхозов и фабрик, в черте концлагерей. Он очень крепок, физически и душевно, очень целен и прост, ценит практический опыт и знания. Он предан власти, которая подняла его из грязи и сделала ответственным хозяином над жизнью сограждан. Он очень честолюбив и довольно честолюбив к страданиям ближнего — необходимое условие советской карьеры. Но он готов заморить себя за работой, и его высшее честолюбие — отдать свою жизнь за коллектив: партию или родину, смотря по временам. Не узнаем ли мы во всем этом служилого человека XVI века? (не XVII, когда уже начинается декаданс). Напрашиваются

¹⁴ Тамże, s. 432. „Итак, славянская речь, т.е. разрыв со вселенской мыслью, объясняет, так сказать, абсолютную нищету нашу. Но почему же она не искуплена демократическим равенством в культуре, и как пришли мы к полному разрыву с народом? Нужно сказать, что духовное народничество, т.е. тяга к уравнительному распределению духовных благ, несомненно связано со всем обликом нешей интеллигенции, которая сменила в деле учительства православного, не греко-кафолического, а славяно-росийского священника” (Г. Федотов: *Лицо России...*, s. 15).

¹⁵ Рог.: Г. Федотов: *Трагедия интеллигенции...*, s. 430.

и другие исторические аналогии: служака времен Николая I, но без гуманности христианского и европейского воспитания; сподвижник Петра, но без фанатического западничества, без национального самоотречения. Он ближе к москвичу своим гордым национальным сознанием, его страна единственно православная, единственно социалистическая — первая в мире: третий Рим. Он с презрением смотрит на остальной, то есть западный мир; не знает его, не любит и боится его. И, как встарь, душа его открыта Востоку. Многочисленные «орды», впервые приобщающиеся к цивилизации, вливаются в ряды русского культурного слоя, вторично ориентализируя его¹⁶.

Fiodotow przechodzi od opozycji „inteligencja–lud” do interpretacji wzajemnych związków inteligencji i ludu jako dwóch relacji członów tego samego narodu. Jeżeli в przypadku Starej Rusi akcentuje ikoniczny, а właściwie mówiąc, symboliczny język prawosławia, w którym przemawia ta „milcząca” Rosja, то в przypadku inteligencji те same irracjonalne siły, drżące в глѣбiach rosyjskiego ducha, zostają wyrażone nie за pomocą ikony, а innych „pięknych obrazów”¹⁷.

Reformy Piotra I spowodowały rozbitcie Rosji на starą i nową. Inteligencja i lud są zdaniem Fiedotowa obliczami tej starej Rusi. Innymi słowy, mamy do czynienia z dwiema odmianami tego samego symbolicznego języka: inteligencją i ludem. Radykalna separacja inteligencji i ludu jest właśnie wyrażeniem tego, co je łączy. Nie chodzi о to, żeby przewyciężyć tę przepaść, lecz by dostrzec, że она jest tym, co wyraża wewnętrzne, nieświadome życie narodu. Fiedotow rozstrzyga problem jedności inteligencji i ludu за pomocą zredukowania ich do odmiany tego samego języka starej Rusi. Prawdziwy antagonizm tkwi więc nie в różnicy między inteligencją i ludem, lecz między starą i nową Rosją. Interesująco brzmi в tym kontekście następująca refleksja Nikołaja Bierdiajewa:

В силу религиозно-догматического склада своей души русские всегда ортодоксы или еретики, раскольники, они апокалиптики или нигилисты. Русские ортодоксы и апокалиптики и тогда, когда они в XVII веке были раскольниками-старообрядцами, и тогда, когда в XIX веке они стали революционерами, нигилистами, коммунистами. Структура души остается та же, русские интеллигенты революционеры унаследовали ее от раскольников XVII века. И всегда главным остается исповедание какой-либо ортодоксальной веры, всегда этим определяется принадлежность к русскому народу. После падения Византийской империи, второго Рима, самого большого в мире православного царства, в русском народе пробудилось сознание, что русское, московское царство остается единственным православным царством в мире и что русский народ единственный носитель православной веры. Инок Филофей был выразителем учения о Москве, как Третьем Риме. Он писал царю Ивану III: «Третьего нового Рима — державного твоего царствования — святая соборная апостольская цер-

¹⁶ Г. Федотов: *Россия и свобода*. Нью-Йорк 1945, s. 79.

¹⁷ Рог.: П. Вышеславцев: *Этика преображенного Эроса*. Москва 1993, s. 135–161.

ковь — во всей поднебесной паче солнца светится. И да ведает твоя держава, благочестивый царь, что все царства православной христианской веры сошлись в твое царство: один ты во всей поднебесной христианский царь. Блюди же, внемли, благочестивый царь, что все христианские царства сошлись в твое единое, что два Рима пали, а третий стоит, а четвертому не быть; твое христианское царство уже иным не достанется». Доктрина о Москве, как Третьем Риме, стала идеологическим базисом образования московского царства. Царство собиралось и оформлялось под символикой мессианской идеи. Искание царства, истинного царства, характерно для русского народа на протяжении всей его истории. Принадлежность к русскому царству определилась исповеданием истинной, православной веры. Совершенно также и принадлежность к советской России, к русскому коммунистическому царству будет определяться исповеданием ортодоксально-коммунистической веры¹⁸.

Berdiajew, podobnie do Fedotowa, nie tylko śmiało stawia znak równości między Trzecim Rzymem i Trzecią Międzynarodówką, lecz także śmiało utożsamia naród ze staroobrzędowcami, a staroobrzędowców z inteligencją XIX w. Rosyjska inteligencja rewolucyjna XIX w. będzie staroobrzędowa i będzie myśleć, że władzę opanowała zła siła. Zarówno w rosyjskim narodzie, jak i w rosyjskiej inteligencji trwa według niego poszukiwanie carstwa zbudowanego na prawdzie. Zdaniem Bierdiajewa rewolucja 1905 zamknęła epokę Rosji szlacheckich gniazd, „skruszyła resztki życia patriarchalnego”, spowodowała, że „nasza religijność nie jest już zakorzeniona w codzienności, a jest mistyczna”. Bierdiajew dochodzi do wniosku, że nowa myśl religijna ma charakter „mistyczny”, że ze swojej istoty jest nie tyle nastawiona na tradycję (przeszłość), lecz zapatrzona w przyszłość, nowe prawosławie jest mistycznym oczekiwaniem na przyszłe objawienie. Rewolucja 1905 roku była jednocześnie rewolucją rosyjskiego ducha: stara Rosja, stary sposób życia przestały istnieć i religia po rewolucji 1905 roku nie może być w nich zakorzeniona, wymaga zupełnie nowego uzasadnienia i jest to uzasadnienie czerpiące swoją moc z przeszłości, z przyszłego mistycznego objawienia. To *novum*, które przyniosła rewolucja 1905 roku, stało się dla Bierdiajewa odsłonięciem nowego wymiaru duszy rosyjskiej poszukującej grodu *Kiteż* — chiliastycznym oczekiwaniem Królestwa Bożego, wieczną wędrówką, niemożliwością zadowolenia się tylko ziemskimi formami. Po rewolucji październikowej myśliciel modyfikuje swoje poglądy. Jeżeli wcześniej słowianofile reprezentowali prawosławie zakorzenione w codzienności, to w nowej interpretacji Bierdiajewa nie jest im obce uczucie przyszłego mistycznego objawienia, rosyjskiego radykalizmu, pątnictwa i wiecznego poszukiwania grodu Kiteża. Właśnie ta cecha (buntowniczość i anarchiczność) jest podstawą paradoksalności i antynomiczności rosyjskiej duszy, kiedy radykalna miłość jest nieodłączna od radykalnego zła, radykalna

¹⁸ Н. Бердяев: *Истоки и смысл русского коммунизма*. Париж 1955, s. 56–57.

wolność od radykalnego niewolnictwa, radykalne dążenie do prawdy od radykalnego upodlenia itd. Rosyjski radykalizm cechuje wewnętrzna sprzeczność — odwrotną stroną maksymalistycznego dążenia do świętości jest totalne zniewolenie, odwrotną stroną marzenia o Trzecim Rzymie — Świętej Rusi jest Trzecia Międzynarodówka. Według Bierdiajewa to właśnie Święta Ruś dokonała rewolucji. Prawosławny ruski radykalizm w poszukiwaniu mistycznego Królestwa Bożego przyczynił się do tego, że bolszewicka rewolucja miała charakter narodowy. Jeżeli zatem inteligencja i lud są tym samym narodem, wiecznym wędrowcem, anarchista zawsze gotowym wpaść w totalitaryzm, to totalitaryzm Iwana Groźnego logicznie wynikał z duchowego, anarchistycznego prawosławia, bolszewizm zaś nawiązywał do logiki Rusi Moskiewskiej, a odwrotną stroną totalnej wolności jest radykalne zniewolenie. Wyjątkiem było tylko imperium Piotra, które zeuropeizowanymi formami potrafiło utrzymać święto-bestialskie oblicze narodu w twardych imperialnych formach i uchronić przed wszechpotęgą antynomii: albo duchowy anarchizm — albo polityczny totalitaryzm. Właśnie Piotr, według Berdiajewa, zbudował dzięki swemu despotyzmowi cienką warstwę kultury na ciemnym narodowym morzu:

Основное столкновение было между идеей империи, могущественного государства военно-полицейского типа, и религиозно-мессианской идеей царства, которое уходило в подземный слой, слой народный, а потом в трансформированном виде в слой интеллигенции. Столкновение между сознанием империи, носителем которого была власть, и сознанием интеллигенции будет основным для XIX века¹⁹.

Nieco upraszczając, można powiedzieć, że w Europie idea narodowa jest ściśle powiązana z filozofią kultury, a nawet stanowi podstawę filozofii kultury, rosyjska idea natomiast nie jest nawet ideą narodową, to idea dopiotrowej Rusi — eschatologiczna idea królestwa Bożego. Powołanie Trzeciego Rzymu w sposób niezauważalny przechodzi w powołanie Trzeciej Międzynarodówki. *Le Troisième International* udało się zrealizować w Rosji i zawiera on w sobie wiele cech Trzeciego Rzymu. Fiedotow rozpatruje Trzecią Międzynarodówkę jako owoc specyficznego ikonicznego języka, którym posługiwało się prawosławie. Idea rosyjska nie umożliwiła emancypacji narodu. Nie dokonuje on aktu samouświadomienia w działaniu kulturowym, nie umożliwiła transformacji idei państwa, które jest ciągle przyjmowane jako byt dany przez Boga, a nie jako stworzone dla narodu i przez naród.

Ten podział w kulturze rosyjskiej świadczy zdaniem Fiedotowa o niezdolności inteligencji do stworzenia nowej idei — idei rosyjskiej, i przeniesienia

¹⁹ Tamże, s. 58.

tym samym głównego akcentu z historii państwa (aspekt polityczny) na historię narodu (aspekt kulturowy). Idea narodowa jest ściśle związana z filozofią narodową (*ratio*). Zasadniczy wysiłek inteligencji miał polegać właśnie na tym — na stworzeniu filozofii tego konkretnego narodu, tj. filozofii jego historii i kultury. Ten stan samopoznania kulturowego jest konieczny dla samouświadomienia siebie przez nację, postrzeżenia siebie jako samodzielnych *dramatis personae*.

Czołowe miejsce w formowaniu idei narodowej zajmuje przejście od światopoglądu uniwersalnego, religijnego, do partykularnego, narodo-wo-sekularnego. Ten etap można nazwać fazą narodowego mesjanizmu, szczególnym przejściem od religii uniwersalnej do „narodowej”. To naród pretenduje do odegrania zasadniczej, mesjanistycznej roli w historii ludzkości. Innymi słowy, koncepcja religijnego wymiaru idei narodowej służy do podkreślenia wyjątkowości danego narodu, wyodrębnienia go spośród innych i zwrócenia uwagi na jego specyficzną misję w historii świata.

Zauważmy, iż sformułowana przez Fiedotowa koncepcja narodu rosyjskiego i jego samoświadomości znajduje wyraz w znanym dialogu Stawrogina z Szatowem w *Biesach* Dostojewskiego:

Низвожу Бога до атрибута народности? — вскричал Шатов, — напротив, народ возношу до Бога. Да и было ли когда-нибудь иначе? **Народ — это тело Божие**²⁰.

Dla uświadomienia zasadniczej różnicy w światopoglądzie Dostojewskiego i Fiedotowa wystarczy zadać pytanie, kto zabija Iwana Szatowa, bohatera powieści *Biesy*, i dlaczego autor dopuszcza do jego śmierci. Szatow głosi przecież idee jak najbardziej potrzebne dla rozwoju idei rosyjskiej, twierdzi — choćby nawet była to infantylna, początkująca forma rozwoju idei narodowej — że każdy naród ma swoją szczególną, wyznaczoną przez Boga, misję historyczną, tworzy tak zwaną „mystyczną ideę nacji — ideę Świętej Rusi”²¹. I czyż nie jest to konieczne dla uświadomienia sobie narodowej

²⁰ Ф. Достоевский: *Бесы*. Ленинград 1990, s. 251.

²¹ Рог.: Г. Федотов: *Национальное и вселенское*. Москва 1990, s. 447–448. Fiedotow podejmuje próbę opisanego roli i celu życia narodowego w terminologii religijnej. Chodzi mianowicie o stworzenie takiej koncepcji narodu, który w swojej istocie, w swoim powołaniu podejmuje *de facto* konkurencję z cerkwią. Historia narodu jest ruchem do tego celu, który wyznacza mu Bóg, i który jest samym Bogiem. Swoje pełne istnienie naród ma szansę osiągnąć nie w empirycznej historii, która tylko otwiera perspektywę historycznego rozwoju, lecz w osiągnięciu kresu, osiągnięciu Boga jak celu i końca każdego stworzenia. Osiągnięcie Boga jest pełną realizacją potencjalnych możliwości, które są ukryte w każdym narodzie. Właśnie w takim znaczeniu, osiągnięcie przez naród kresu swoich możliwości można nazwać *Świątą Rusią*. Język nie jest tylko narzędziem, środkiem wymiany myśli, jest ciałem myśli (nie można go oddzielić od treści), co więcej jest ciałem ducha — jest

odrębności, prawa do historycznego istnienia, czy nie stanowi pierwszego kroku do ustanowienia samodzielnej idei rosyjskiego narodu? Czy Dostojewski, uśmiercając Szatowa, nie uśmierca możliwości samouświadomienia rosyjskiego narodu jako „pewnej idealnej całości, indywidualności połączonych duchowymi więzami narodowej tradycji?” Warto dodać, że idee głoszone przez Szatowa nie są oryginalne i niczym nie różnią się od podobnych idei obecnych w dziewiętnastowiecznej Europie. Wszystkie one mają dwie podobne cechy: po pierwsze — uznają naród za duchową całość, po drugie — utożsamiają go z pewną duchową wartością mającą charakter absolutny, która powoduje przyjęcie narodu jako kamienia węgielnego ludzkości i określenia jego szczególnej soteriologicznej misji. I im bardziej poniżony, skrzywdzony i stłamszony jest ten naród tym większą rolę ma do odegrania (Mt., 5,3).

W układzie odniesienia Fiedotowa to właśnie biesy — rosyjska inteligencja — dokonują zabójstwa Szatowa. Z drugiej strony, jak staraliśmy się pokazać, inteligencja należy do starej Rusi. Zastanówmy się, czy ta prorocza wizja Dostojewskiego nie potwierdza tezy Fiedotowa, o tym, że właśnie stara Rosja nie pozwoliła przejść do świadomego samostanowienia rosyjskiego narodu, projektu, który został umożliwiony przez reformy Piotra Wielkiego.

Należy uświadomić sobie radykalną różnicę między ideą rosyjskiego Boga i nauką Cerkwi. Cerkiew jest ciałem Chrystusa, nowym chrześcijańskim narodem, w żadnym wypadku niesprowadzalnym do żadnego z narodów i do żadnej naturalnej wspólnoty, gdyż tylko w Cerkwi i przez Cerkiew ludzie mają kontakt z innym światem, z innym życiem, które w „chwale” ujawnia się dopiero po końcu tego świata. Z drugiej strony Chrześcijańska Dobra Nowina zwraca się do wszystkich narodów, jednak ponieważ jest ponadnarodowa w swojej treści, nie jest przyjmowana i przyswajana przez pojedynczego człowieka w oderwaniu od życia narodowego, dlatego istotą narodu jest jego religijne jądro, które w Rosji nosi nazwę Świętej Rusi. W tym znaczeniu naród jest jakby naturalnym fundamentem soborowości. Jedną z najważniejszych cech Cerkwi jest świętość. Cerkiew jest autentycznym społeczeństwem świętych, ludzie jednoczą się w niej na gruncie świętości — o tyle, o ile świętość realizuje się w ich życiu. Dlatego w Cerkwi nigdy nie zostanie przerwana „złota nić” świętych. Wielość lokalnych

imieniem nacji. W języku przejawia się wyjątkowość i jedność narodu — twórcy kultury (królestwa idealnych wartości). Nowotestamentowy cud pięćdziesiątnicy — dar języków może być pojmowany nie tylko, jako dar dany dla prowadzenia chrześcijańskiej misji, to pobłogosławienie samych języków, jak aniołów oddających cześć Bogu. To przezwyciężenie babilońskiego pomieszania, rozumianego jak zróżnicowanie języków. Wtedy powołaniem narodów staje się poznanie Boga i oddawanie mu czci, a obecne zjawisko nieprzetłumaczalności języków zniknie w Królestwie Chrystowym, podobnie jak znikną wszystkie przeszkody i nieporozumienia, a duchowe oblicza narodów będą wzajemnie odsłonięte.

cerkwi nie przeczy jej jedności, dlatego że ona żyje jako „niewidzialna jedność w widzialnej wielości”. Uniwersalizm Cerkwi historycznie realizuje się w wielości Cerkwi lokalnych .

Szатов nie mówi nic nowego, zastępuje tylko pierwszy człon relacji Cerkiew (soborowa jedność) — Bóg pojęciem *narodu*. Nie chodzi o to, że naród jest naturalnym „fundamentem” *soborowości*, on jest duchową *soborowością*. Jeżeli w koncepcji słowianofilów, problem chrześcijańskiego narodu ujawnia się w trójczłonowej formule naród — Cerkiew — Bóg, to w koncepcji Rosyjskiego Boga znika rosyjska cerkiew prawosławna. Pośrednikiem między ludzkością a Bogiem nie jest już Cerkiew, lecz konkretny historyczny naród, który ma do odegrania swoją mesjanistyczną rolę.

Właściwie rzecz ujmując, trzeba odróżnić Szatowa jako wyznawcę idei narodowej od Stawrogina — autentycznego jej twórcy. Dostojewski czyni Stawrogina twórcą mesjanistycznej idei narodowej. Obraz Stawrogina składa się z wielu kolejnych masek i maski te, wypuszczone na wolność, zaczynają żyć własnym życiem. Taki ich charakter jest fantomem bez konsystencji, żywym trupem. Jak wspomina Paweł Florenski, siła nieczysta nie ma osobowości i dlatego nie ma również twarzy. Twarz (*лик*) jest objawieniem osoby (*личность*), siła nieczysta jest bezosobowa i nie ma twarzy, dlatego przyodziewa maski. Nicość nie ma ani obrazu, ani podobieństwa z Istniejącym. Grzech sam w sobie jest niestabilny, warto zwrócić uwagę jak zmienia się z *singularis* w *pluralis*. W opętanym z Ewangelii duch nieczysty mówi o sobie jako o jednym, lecz gdy tylko Jezus pyta o imię, to jest o ukrytą istotę, siła nieczysta rozpada się na niezliczoną ilość duchów nieczystych, dlatego że legion oznacza nieokreśloną liczbę, niezliczoną ilość²². Tytuł powieści Dostojewskiego *Biesy* nie jest tylko metaforą, określa bowiem rzeczywisty stan jego bohaterów. Stawrogin niczym cień ślizga się po życiu, upuszczając ziarna idei na podatny grunt dusz: Szatowa, Kiriłłowa, Wierchowiewskiego. Wszyscy ci studenci-entuzjaści dążą, angażując wszystkie siły swojej duszy, do obiektywnego, idealnego celu, który opanował ich rozum i wolę.

Można spróbować określić wyżej wspomniane pojęcie namiętności-idei pojęciem entuzjazmu. Entuzjastą nazywa Piotra Wierchowiewskiego Stawrogin, wyjaśniając Szatowowi, na czym polega siła Wierchowiewskiego:

— Вы его мало знаете. Это правда, что вообще все они мало понимают в России, но ведь разве только немножко меньше, чем мы с вами; и при том Верховенский энтузиаст.

— Верховенский энтузиаст?

— О, да. Есть такая точка, где он перестает быть шутом и обращается в... полупомешанного. Попрошу вас припомнить одно собственное выражение ваше:

²² Пор.: П. Флоренский: *Столп и утверждение Истины, Опыт православной теодицеи в двенадцати письмах*. Москва 2002, s. 183.

«Знаете ли, как может быть силен один человек?» Пожалуйста, не смейтесь, он очень в состоянии спустить куро²³.

Warto się zastanowić, czy tym samym idea Rosyjskiego Boga nie nabiera charakteru demonicznego i czy „rosyjski Chrystus” nie staje się demonicznym przeciwieństwem obrazu Chrystusowego, który, w co wierzy Dostojewski, nosi w sobie naród rosyjski.

Dostojewski uznaje religijny wymiar idei narodowej, naród ma objawić światu Obraz Chrystusa. Nie trzeba przejmować się tym, że lud jest poniżony, skrzywdzony i stłamszony, niesie on bowiem w sobie wiarę Chrystusową. Czy koncepcja Dostojewskiego nie jest już rozwiniętą narodową ideą religijną, a to, co różni go od Fiedotowa, to tylko przejście z poziomu uniwersalnego powołania narodu do pokornego przyjęcia przez niego swojej partykularnej roli, którą ma do spełnienia, wśród innych narodów, gdzie wizja uniwersalnej odnowy świata zostaje podmieniona przez utopijną wizję harmonijnej współpracy narodowej?

Stajemy tu jednak w obliczu kluczowej różnicy między Dostojewskim i Fiedotowem. Dostojewski radykalnie odróżnia „wiarę narodową” od „nowej wiary w naród”, która rodzi się w XIX wieku, jako cudowny lek na religijny kryzys i sceptycyzm wieku XVIII, kiedy zamiast przestarzałego chrześcijańskiego światopoglądu ma się pojawić nowy, ale wymagający nie mniej emocjonalno-woluntatywnego wysiłku swoich wyznawców.

Być może warto przypomnieć, że Cerkiew ujawnia światu, iż istnieją jedynie dwie absolutne, wieczne i święte wartości: Bóg i człowiek, a wszystko pozostałe, w tym także naród, jest po pierwsze ograniczone z samej swojej natury, ze względu na przynależność wyłącznie do „tego świata”, i, po drugie, jest dobrem jedynie w tym zakresie, w jakim służy Bożemu planowi dotyczącemu człowieka²⁴. Wiara Dostojewskiego w naród rosyjski nie jest „nową wiarą”. Miłość do narodu, jest miłością do jego świątyń, jest przyjęciem wiary narodu, oznacza dostrzeżenie w narodzie jego jasnej strony — wiary chrześcijańskiej, którą zwraca się do Cerkwi i Chrystusa.

Ибо кто не верит в красоту народа, тот ничего в нем не понимает. Не в сплошную красоту народа, а в то, что он уважает как красоту. К тому же в нем свет и мрак вместе²⁵.

²³ Ф. Достоевский: *Бесы...*, s. 239.

²⁴ „Kościół już nie ochrania i nie broni narodu, to Kościół staje się wymiarem narodu, znakiem przynależności narodowej, a więc ma służyć państwu [...]. Ostatni sobór pentarchii obradował w 1872 roku w Konstantynopolu i zdecydowanie potępił filetyzm, czyli nacjonalizm kościelny” (O. Clement: *Prawda was wyzwoli. Rozmowy z Patriarchą ekumenicznym Bartłomiejem I*. Przeł. J. Dembska. Warszawa 1998, s. 120–121).

²⁵ *Неизданный Достоевский. Записные книжки и тетради 1860–1881гг.* Москва 1971, s. 430.

Nie chodzi tutaj o obrzędy, symbole, zwyczaje, etnografię o zabarwieniu religijnym, lecz o tę cechę świadomości narodowej, początkowo prawie niezauważalną, ale niezwykle ważną ze względu na swoje następstwa — „zaszczerpienie” rozumowi, świadomości i sumieniu ludzkiemu obrazu Chrystusa²⁶.

Dostojewski pisze:

Изучите православие, это не одна только церковность и обрядность; это живое чувство, вполне, вот те живые силы, без которых нельзя жить народам. В нем даже мистицизма нет — в нем одно человеколюбие, один Христов образ²⁷.

Jak zauważa Giоргij Florowski, w prawosławnej świadomości Chrystus jest przede wszystkim Zbawicielem, nie tylko nauczycielem, nie tylko prorokiem, lecz przede wszystkim Królem i Kapłanem. Zbawienie polega nie tyle na głoszeniu Królestwa Bożego, ile na Bogoludzkim Obliczu Chrystusa, na jego dziele, na jego życiodajnym krzyżu, na jego śmierci i zmartwychwstaniu. Wiara prawosławna jest niemożliwa poza żywą jednością z Nim²⁸.

Program ideowy poczwienników, który powstał w znacznej mierze dzięki osobistemu zaangażowaniu Dostojewskiego, zawierał krytykę oderwania zeuropeizowanej inteligencji od szerokich warstw ludu rosyjskiego. Ów rozbrat rzeczywiście istniał i stanowił nie lada problem. Andrzej Walicki słusznie zauważa w związku z tym:

Reformy Piotra, zauważa wprowadziły w Rosji dualizm, rozerwały więź między warstwami wyższymi a ludem. Jednym z głównych wątków myśli słowianofilskiej było przeciwstawienie sobie „ludu” (narod) i „towarzystwa” (obszczestwo), tj. warstw oświeconych, które przyjęły formy życia europejskiego: w życiu ludu panuje „trwałość obyczajów”, w „życiu „towarzystwa” — kaprysy mody, wśród ludu zachowała się patriarchalna rodzina, w „towarzystwie” więzi rodzinne ulegają rozkładowi, lud pozostał wierny tradycji staroruskiej, „towarzystwo” jest sztucznym tworem reform Piotrowych. Zeuropeizowani Rosjanie stali się „kolonizatorami we własnym kraju” (Chomiakow), stracili — wskutek oderwania od ludu — poczucie związku z historią, stali się ludźmi bez ojczyzny, obcymi we własnym kraju, bezdomnymi tułaczami.

²⁶ „Русский народ весь в православии и в идее его. Более в нем и у него ничего нет — да и не надо, потому что православие все. — Православие есть церковь, а церковь — увенчание здания и уже навеки. Что такое церковь — из Хомякова [...]. А покамест лишь ставлю формулу, да к ней прибавлю и другую: кто не понимает православия — тот никогда и ничего не поймет в народе. Мало того: тот не может и любить русского народа, а будет любить его лишь таким, каким бы желал его видеть. Обратно, и народ не примет такого человека как своего: если ты не любишь того, что я люблю, не веруешь в то, во что я верую, и не чтисшь святыни моей, то не чту и я тебя за своего” (Тамże, s. 682).

²⁷ Ф. Достоевский: *Полное собрание сочинений в тридцати томах*. Т. 24. Ленинград 1982, s. 264.

²⁸ Рог.: Г. Флоровский: *Вера и культура. Избранные труды по богословию и философии*. Санкт-Петербург 2002, s. 230–231.

Powrót warstw oświeceniowych do wiary prawosławnej i „samoistnych zasad” życia społecznego przechowanych w chłopskiej wspólnotce gminnej ukazywał się w tej perspektywie jako warunek uzdrowienia życia rosyjskiego i konieczna przesłanka wszelkich przeobrażeń społecznych²⁹.

Powrót inteligencji do ludu nie stanowi dla Dostojewskiego wartości samej w sobie, jest tylko powrotem inteligencji do Cerkwi. Zwrot do przeszłości nie jest jej idealizacją, lecz raczej przewyciężeniem negatywnych zmian, które zaszły w rosyjskim społeczeństwie po rewolucyjnych reformach Piotra. Nikołaj Karamzin ongiś twierdził na ten temat:

Piotr nie chciał zrozumieć prawdy, że duch narodowy formuje moralną potęgę państw i podobnie jak fizyczna potęga, jest konieczny dla ich niewzruszoności. Ten duch i ta wiara zbawiły Rosję podczas smuty, jest on niczym innym, jak tylko przywiązaniem do naszej wyjątkowości, niczym innym jak szacunkiem do własnej narodowej godności. Niszcząc i wyśmiewając dawne obyczaje, wprowadzając i chwając obce, car rosyjski niszczył serce Rosjan. Czy pogarda do samych siebie może popchnąć człowieka i obywatela do wielkich czynów?³⁰.

W podobnym duchu „oświeconego konserwatyzmu” Dostojewski oskarża laicką inteligencję swoich czasów o ignorowanie owego „ducha narodowego”, który utożsamia z prawosławiem i Cerkwią. Pisarz krytykuje nie tyle „chodzenie inteligencji w naród”, ile energię, z którą się ono odbywało, i motywację, którą zostało poparte (sakralizacja samego narodu). Pozbawia inteligencję tego patosu, który wynika z przekonania, że służenie, działanie i życie jest oparte na prawdzie.

W *Dzienniku pisarza* czytamy:

Знаете, господа, надо ставить дело прямо: я прямо полагаю, что нам вовсе и нечему учить такой народ. Это софизм, разумеется, но он иногда приходит на

²⁹ A. Walicki: *Zarys myśli rosyjskiej od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego...*, s. 166.

³⁰ Н.М. Карамзин: *Записка о Древней и новой России*. Cyt. wg: А. Кара-Мурза: *Формула Петра Великого*. Санкт-Петербург 2001, s. 711 (przekład — D.R.). W podobnym duchu jeszcze Edmund Burke krytykował rewolucję we Francji, radząc Francuzom następująco: „Wasze dawne Stany miały wszystkie te zalety, lecz zdecydowaliście się działać tak, jakby nigdy nie wytworzyło się u was społeczeństwo obywatelskie, jakbyście wszystko musieli zaczynać od samego początku. Zaczęliście źle, bo zaczęliście od lekceważenia tego wszystkiego, co posiadaliście. Zaczęliście handel bez kapitału. Jeśli ostatnie pokolenie waszych współziomków wydało się wam nie dość świetne, mogliście je pominąć i wywieść swoje roszczenia z wcześniejszych generacji. Dzięki nabożnej czci dla tych przodków odnaleźlibyście w nich wzór cnoty i mądrości, wykraczający poza pospolitą praktykę dnia dzisiejszego, wydzwignęlibyście się dzięki przykładowi, który chcielibyście naśladować. Szanując przodków, nauczylibyście się szanować samych siebie” (E. Burke: *Rozważania o rewolucji we Francji*. W: *Historia idei politycznych, wybór tekstów*. Opr. S. Filipowicz, A. Mielczarek, K. Pielniński, M. Tański. T. II. Warszawa 2002, s. 205).

ум. О, конечно, мы образованнее его, но чему мы, однако, научим его — вот беда! Я, разумеется, не про ремесла говорю, не про технику, не про математические знания, — этому и немцы заезжие по найму научат, если мы не научим, нет, а мы-то чему? Мы ведь русские, братья этому народу, а стало быть, обязаны *просветить* его. Нравственное-то, высшее-то что ему передадим, что разъясним и чем осветим эти «темные» души? Просвещение народа — это, господа, наше право и наша обязанность, право это в высшем христианском смысле: кто знает доброе, кто знает истинное слово жизни, тот должен, обязан сообщить его незнающему, блуждающему во тьме брату своему, так по Евангелию. Ну и что же мы сообщим блуждающему, чего бы он сам не знал лучше нашего? Прежде всего, конечно, что учение полезно и что надо учиться, так ли? Но народ еще прежде нашего сказал, что «ученье — свет, неученье — тьма». Уничтожению предрассудков, например, низвержению идолов? Но ведь в нас самих такая бездна предрассудков, а идолов мы столько себе наставили, что народ прямо скажет нам: «Врачу — исцелися сам». (А идолов наших он отлично умеет уже разглядывать!) Что же, самоуважению, собственному достоинству? Но народ наш, весь, в целом своем, гораздо более нашего уважает себя, гораздо глубже нашего чтит и понимает свое достоинство. В самом деле, мы самолюбивы ужасно, но ведь мы совсем не уважаем себя, и собственного достоинства в нас вовсе нет никакого и даже ни в чем. Ну нам ли, например, научить народ уважению к чужим убеждениям? Народ наш доказал еще с Петра Великого — уважение к чужим убеждениям, а мы и между собою не прощаем друг другу ни малейшего отклонения в убеждениях наших и чуть-чуть несогласных с нами считаем уже прямо за подлецов, забывая, что, кто так легко склонен терять уважение к другим, тот прежде всего не уважает себя. Ну нам ли учить народ вере в себя самого и в свои силы? У народа есть Фомы Даниловы и их тысячи, а мы совсем и не верим в русские силы, да и неверие это считаем за высшее просвещение и чуть не за доблесть. Ну чему же, наконец, мы научить можем? Мы гнушаемся, до злобы почти, всем тем, что любит и чтит народ наш и к чему рвется его сердце. Ну какие же мы народолюбцы?³¹

Naród w koncepcji Dostojewskiego przechowuje ideę prawosławia. Nie będziemy dokładnie omawiać stosunku Dostojewskiego do reform Piotra, zauważymy tylko, że pisarz nie ocenia ich jednoznacznie negatywnie, podkreśla, że dzięki tym reformom Rosja wstąpiła na światową arenę i tym samym rosyjska idea nabiera charakteru uniwersalnego. Jak zauważa pisarz, świadomość, że Ruś przechowuje prawdę Chrystusową, autentyczny obraz Chrystusa, który został zaciemniony we wszystkich innych wiarach i narodach, kształtuje się jeszcze w czasach przedpiotrowych. Świadomość swego powołania rosyjski naród pokazał podczas raskołu³². W *Dzienniku pisarza Dostojewski znów podejmuje ten temat, pisząc m.in.:*

Народ развратен, но у него религия, там идеалы и начертание. Не зная догматов, он знает (в большинстве) святых своих жития (я не розню от народа 12

³¹ Ф. Достоевский: *Полное собрание сочинений...*, т. 26, с. 249.

³² „Народ наш не пассивен. Он терпел не как скот. В деле раскола он не поддался же” (Ф. Достоевский: *Полное собрание сочинений...*, т. 24, с. 184).

миллионов раскольников). Там, где кончается религия, начинаются лишь мечтания [...]. Мы, напротив, о вере народа и о православии имеем каких-нибудь полсотни либеральных анекдотов или глумительных рассказов, как поп исповедует старуху или как мужик молится и проч. [...]. Знает же народ Христа своего потому, что во много веков перенес много несчастий и в последнем горе своем слышал об этом Христе от святых своих, тогдашних представителей и веры и народа, работавших для него и положивших за него голову. Не презирайте веру народа! Впрочем нет, презирайте: это вам прилично. Все ваши мысли вышли из продолжающегося презрения к русскому народу, сохраняющемуся упорно в культурных классах (и чем дальше, тем хуже) с реформы Петра и с закрепощения крестьян, окончательно происшедшем тоже при Петре. Вы, в сущности, оставшиеся крепостники без крестьян. Вы хоть и не презираете веру народа на словах, но тут же, нравственно, ставите ее ниже культуры³³.

Charakteryzując stan oświaty ówczesnego społeczeństwa, autor *Dziennika* twierdzi:

Наука в нашем веке опровергает свое в прежнем воззрении. Всякое твое желание, всякий твой грех произошли от естественности твоих неудовлетворенных потребностей, стало быть, их надо удовлетворить. Радикальное опровержение христианства и его нравственности. Христос-де не знал науки. Непременная потребность новой нравственности (ибо единым хлебом не будет жив человек). Собственность, семья, уверяют они, держалась лишь на старой нравственности. Закон науки или закон любви? Но закон науки не устоит, не стоит того хлеб. А приняв закон любви, придете к Христу же [...]. Наука есть дело великое, но всего человека она не удовлетворит. Человек обширнее своей науки. Это Евангелие³⁴.

Według Florowskiego grzech pierworodny polegał na odmowie wolności rzeczywistego samookreślenia się, prarodzice zapragnęli, żeby ich życie i los zostały określone nie przez nich samych, a przez zewnętrzne, materialne przyczyny i tym samym podporządkowali siebie zewnętrznej przyrodzie, zredukowali siebie tylko do rzeczy tego świata, podporządkowali się fizycznemu prawu mechanicznej konieczności. Na tym polega grzeszność woli szukającej „obiektywnych” punktów podparcia i w poszukiwaniu twardych podstaw człowiek szuka czegoś, przed czym może się pokłonić, a cóż jest bardziej obiektywnego niż prawa przyrody? Stąd rodzi się nowe samopoczucie, samopoczucie niewolnika żywiołów, związanego niewidzial-

³³ Tamże, s. 191.

³⁴ Tamże, s. 164–165. A oto co pisze Olivier Clement: „Proces, który nowoczesny ateizm wytoczył Bogu, proces w założeniu ostatecznie wygrany przez wolność libertyńską, prowadzi do tego, że wszechobecność i wszechwiedza, postrzegane w naszych zbyt ludzkich kategoriach, ograniczają historię i los każdego człowieka do wymiaru gry kukielek tak, że Bóg, który, jako jedyny mógłby być wolny, okazuje się winny całego zła świata, a więc nie istnieje” (O. Clement: *Prawda was wyzwoli...*, s. 120–121).

nymi pętami przymusu. Stąd rodzi się wezwanie do pokornego przyjęcia rzeczywistości, daremnym jest buntowanie się przeciw niej, trzeba nauczyć się odgadywać naturalne tendencje rozwoju i dostosowywać się do nich. Historyczny automatyzm jest najlepszą gwarancją dla realizacji przyszłych ideałów. Życie jest wtedy odbierane w „stronie biernej”, w bezosobowych zdaniach. Stąd pochodzi ta zadziwiająca obojętność, z którą teoretycy „postępu” odnoszą się do rzeczywistego cierpienia i nieszczęścia. W utopijnych marzeniach idealne życie jest przedstawiane wyłącznie obiektywnie, w sposób uprzedmiotowiony. Podobnie jak krytykowany przez laicką inteligencję obecny „niedoskonały” porządek, nowy ustrój określa przyszłość człowieka również od zewnątrz i przymusowo chce narzucić ludzkości „przyszłą harmonię”. Stąd ta przerażająca Dostojewskiego pewność siebie, z którą w rzekach niewinnej krwi i łez adeptci nowych idei planują budowę „przyszłej harmonii”³⁵.

Nie chodzi o idealizację narodu, Dostojewski przecież nieustająco krytykuje całą tę ohydę, która jest stałym elementem życia narodowego w Rosji. A jednak pisarz podkreśla, że nawet wtedy pozostajemy w kategoriach grzechu i zbawienia, śmierci i zmartwychwstania. Przez całą twórczość Dostojewskiego przewija się zasadnicza myśl:

Народ развратен; но дело в том, что он свое злое не считает за хорошее, а мы свою дрянность, заведшуюся в сердцах и в уме нашем, считаем за культурную прелесть и хотим, чтоб народ пришел у нас учиться³⁶.

Dostojewski podważa nie tylko ideały, które dają inteligencji możliwość pełnienia nadrzędnej funkcji w stosunku do narodu, jak i samą nadrzędność — to miejsce, z którego inteligencja zwraca się do narodu.

W *Dzienniku* możemy także przeczytać:

Ибо вот уже почти двести лет, с самого Петра, мы, бюрократия, составляем в государстве *всё*; в сущности, мы-то и есть государство и *всё* — а прочее лишь привесок. [...] Уничтожьте-ка, измените-ка теперь нашу формулу, если только у вас хватит совести посягнуть на такое дело: да ведь это будет изменой всему нашему русскому европеизму и просвещению, — знаете ли вы это? Это будет отрицанием того, что и мы государство, что и мы европейцы, это измена Петру! И знаете, ваши либералы (впрочем, и наши тоже), стоящие столь рьяно в газетах за земство против чиновничества, в сущности противоречат сами себе. Да ведь земство, да ведь все эти новости и «народности» — ведь это и есть те самые «народные начала», или начинающаяся формула тех «начал», о которых кричит столь ненавистная европейцам нашим «Русская партия» (может, слышали, их так в Берлине обозвали) — те самые «начала», которые так неистово отрицает

³⁵ Por.: Г. Флоровский: *Вера и культура...*, s. 212–217.

³⁶ Tamże, s. 198.

наш русский либерализм и европеизм, над которыми он смеется и не хочет их признавать даже существующими! О, он их очень боится: ну, что-де коли они в самом деле есть и осуществляются, так ведь тогда в некотором роде сюрприз! Значит, все ваши европейцы по-настоящему с нами, а мы с ними, и это бы они давно должны бы были понять и себе зарубить. Если хотите, то мы не только заодно с ними, а мы и совсем одно и то же: в них, в них самих наш дух заключен и даже наш образ, в европейцах-то ваших, и это так! Да я вам вот что прибавлю: Европа, то есть русская Европа, Европа в России — это мы-то лишь одни и есть. Это мы, мы воплощение всей формулы русского европеизма и всю ее заключаем в себе. Мы одни и ее толкователи. И не понимаю, почему бы не давать им за их европеизм установленных знаков отличия, если уж мы с ними так безгрешно сливаемся? С удовольствием станут носить, и этим даже можно бы было привлечь. Но у нас не умеют. А они-то нас бранят — подлинно своя своих не познала!³⁷

Biurokracja, stan urzędniczy, według Dostojewskiego, jest tym przejawem Europy, który mógł pojawić się tylko w Rosji. Z jednej strony „czternaście rang” obejmując sobą wszystko, nigdy nie uznaje innej Rosji wykraczającej poza nie, ale z drugiej strony tworzą one unikalne narzędzie, pozwalające reformatorom stanąć ponad narodem i zmusić go do „oświaty”³⁸.

Fiedotow główny antagonizm upatruje między moskiewską a postpiotrową Rosją, gdzie zdrada dzieła Piotra przez inteligencję, jej nieudolność w stworzeniu prawdziwego nowoczesnego narodu powoduje kryzys rewolucyjny. Komunizm w takim układzie odniesienia jest organiczną kontynuacją świadomości starej Rusi, a rewolucja socjalistyczna jest skutkiem nieudanej rewolucji narodowej. Dostojewski natomiast ocenia rosyjską inteligencję, jako produkt reform Piotra i tym samym przeciwstawia ją tradycji narodowej w Rosji. Ruch inteligencji na rzecz narodu powinien wyrazić się nie w jakimś szczególnym mesjanizmie, lecz przede wszystkim w akceptacji życia narodowego, ideałów narodowych, oddanie i wierność którym naród

³⁷ Ф. Достоевский: *Полное собрание сочинений...*, т. 27, s. 108.

³⁸ Por.: *Биография, письма и заметки из записной книжки Ф.М. Достоевского*. Санкт-Петербург 1883, s. 366. Dostojewski w swojej prognozie przyszłych rewolucyjnych zmian w Rosji prawie dosłownie odtwarza dobrze znany tekst Alexisa de Tocqueville’a: „Ekonomiści uważali, że rewolucji, jaką sobie wyobrażali, nie da się zrobić za pomocą tych wszystkich starych narzędzi; także myśl, by wykonanie swoich planów powierzyć narodowi, który byłby swoim własnym panem, nie wydawała im się słuszna; jakże bowiem mógł cały lud przyjąć i przeprowadzić system reform tak ogromny i tak ściśle wewnętrznie powiązany? Uważali, że dużo łatwiej i stosowniej będzie posłużyć się w tym celu istniejącą administracją królewska [...]. Daremnie byłoby szukać w pozostałych krajach Europy machinery rządzenia równie dobrze zmontowanej, równie wielkiej i mocnej; obecność takiego rządu we Francji ekonomiści uważają za okoliczność wyjątkowo szczęśliwą [...]. Nie należy więc niszczyć tej władzy absolutnej, ale ją przeistoczyć [...]. «Państwo robi z ludzi to, co chce», mówi Bodeau. W tym zdaniu streszcza się cała teoria ekonomistów” (A. de Tocqueville: *Dawny ustrój i rewolucja*. Przeł. H. Szumańska-Grossowa. Warszawa 2005, s. 207.

zademonstrował podczas raskołu. Z perspektywy Dostojewskiego właśnie Fiedotow jest przedstawicielem rosyjskiej inteligencji służącej abstrakcyjnym ideom.

Демократы наши любят народ идеальный, отвлеченный, в отношении к которому тем скорее готовы исполнить свой долг, что он никогда не существовал и существовать не будет³⁹.

Дмитрий Романовский

СУДЬБА ИНТЕЛЛИГЕНЦИИ В ТРУДАХ ГЕОРГИЯ ФЕДОТОВА
(В КОНТЕКСТЕ *БЕСОВ* И *ДНЕВНИКА ПИСАТЕЛЯ* ФЕДОРА ДОСТОЕВСКОГО)

Резюме

Статья посвящена проблеме русской „интеллигенции” в творчестве Достоевского и Федотова. Сравнение взглядов писателей на роль русской интеллигенции в становлении русской культуры, позволяет отойти от поверхностной однозначной оценки роли русской интеллигенции в создании русской идеи, радикальности ее отхода от русской традиции. Прослеживаются глубокие различия и противоречия, обусловленные ценностным мировоззрением *русских религиозных мыслителей*.

Dmitry Romanovsky

THE CONCEPT OF THE *INTELLIGENTSIA* IN FEDOTOV IN COMPARISON
WITH *DOSTOEVSKY'S THE POSSESSED AND THE WRITER'S DIARY*

Summary

The article deals with the concept of intelligentsia at Dostoevsky and Fedotov. The intelligentsia has always played an important part in the evolution of Russian society. To understand the Russian society we must understand the intelligentsia. Focus on intelligentsia as a liminal product of Russian history. Dostoevsky and Fedotov demonstrate the *contradictory nature* of Russian intelligentsia.

³⁹ Ф. Достоевский: *Полное собрание сочинений в тридцати томах*. Т. 24..., s. 302.